

SŁOWO

Wilno, Sobota 12 marca 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—ru 20 groszy. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szołowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 68

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Sesja Rady Ligi Narodów.

Posiedzenie Rady.

GENEWA, 11. III. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ligi Narodów załatwiono szereg spraw natury finansowej. Przedewszystkiem zapoznano się z pracami komitetu finansowego Rady Ligi w przedmiocie podwójnego opodatkowania oraz uchylania się od płacenia podatków. Zaaprobowano przytem propozycję włoską w sprawie wydania zbioru ustaw dotyczących obrotu finansowego i bankowości.

Następnie Rada zapoznała się z kwestią osiedlenia się uchodźców greckich i postanowiła zebrać jaknajszersze wiadomości o sytuacji budżetowej i finansowej Grecji, aby być w ich posiadaniu na wypadek zażądania przez Grecję dodatkowej pożyczki. Z kolei Rada przyjęła sprawozdanie w sprawie reformy bankowej i monetarnej w Estonii w związku z emisją pożyczki. W dalszym ciągu obrad zapoznana się Rada z postępem prac w dziedzinie osiedlenia uchodźców bułgarskich.

Następnie Rada wysłuchała raportu Vanderweldego o sytuacji finansowej Gdańska. Sprawozdawca podkreślił, że w ciągu ostatniego tygodnia komitet finansowy Ligi badał dokładnie sytuację wольного miasta.

Dzięki pracy komitetu trudności ujawniające się w stosunkach polsko-gdańskich mogą być obecnie uważane za usunięte. Komitet finansowy nie widzi przeszkód uniemożliwiających załączenie pożyczki przez radę portu pod warunkiem, że pożyczka ta będzie emitowana po pożyczce wольного miasta. Sprawozdawca wyraził dalekie nadzieje, że Rada przyłączy się do jego opinii, iż obie te pożyczki, które przyczynią się do rozwoju ekonomicznego zarówno Gdańska jak i Polski będą mogły być zrealizowane w najbliższym czasie.

Po przemówieniu Vanderweldego zabierali głos kolejno prezydent senatu wольного miasta Salm, wysoki komisarz Ligi Narodów van Hamel i komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku Strassburger. Wszyscy oni wyrazili zadowolenie z powodu ostatecznego załatwienia wymienionych wyżej spraw. Min. Strassburger przypomniał przytem, że Polska przyczyniła się do uzdrowienia finansów wольного miasta, mając na względzie zarówno dobrobyt Gdańska jak i jego rolę w rozwoju ekonomicznym Polski.

Następnie przemawiał przewodniczący obradom min. Stresemann, który podkreślił przy tej sposobności znaczenie prac humanitarnych, społecznych i gospodarczych prowadzonych przez Ligę i jej współdziałal w dziele odbudowy Europy.

Z kolei Rada zajęła się sprawą nominacji uczestników międzynarodowej konferencji gospodarczej, mającej się odbyć w Genewie dn. 4-go maja. Postawiono prócz rzeczoznawców mianowanych przez poszczególne członków Ligi powołać dodatkowo w charakterze rzeczoznawców 5-ciu delegatów wyznaczonych przez międzynarodową izbę handlową w Paryżu, prezesa rady administracyjnej międzynarodowego instytutu rolniczego oraz jednego rzeczoznawcę powołanego przez międzynarodowy związek kooperatyw. Nadto powołano będą w charakterze rzeczoznawców 3 kobiety mianowane przez przewodniczącą konferencji w porozumieniu z międzynarodowymi organizacjami kobiecimi.

Sprawy gdańskie.

GENEWA, 11—III. PAT. Rada Ligi Narodów przyjęła jednomyślnie sprawozdanie Vanderweldego w sprawie sytuacji finansowej w m. Gdańsku oraz w sprawie pożyczki dla Gdańska w sumie 40000000 guldenów pod auspicjami Ligi Narodów. Zawarte w tej sprawie układy muszą jeszcze tylko zostać ratyfikowane przez ciała prawodawcze m. Gdańska i przez Sejm polski.

Kino „HELIOS”.

NIESPODZIANKA dla uczących się młodzieży! W niedzielę 13-go od g. 2—4 p.p. na balkonie Demonstr. Tytaniczna epopeja w 10 akt. „FAUST” Goethego z Emil. Janningsem w roli „Mefistofelesa”.

O wycofanie wojsk francuskich.

GENEWA, 11. III. PAT. Sprawa ostatecznego wycofania wojsk francuskich z zagłębia Saary i stworzenia tam specjalnej straży kolejowej, napotyka na poważne trudności. Delegacja niemiecka domaga się niezwłocznego ustalenia terminu wycofania oddziałów francuskich oraz powołania straży kolejowej, która—według koncepcji niemieckiej—nie byłaby formacją wojskową. Natomiast pogląd francuski idzie w tym kierunku, że przynajmniej co do kolei, przedwczesnym byłoby ustalać termin zaniechania daleko idących zarządzeń bezpieczeństwa. Poza tem Francuzi domagają się, by ochronę linii kolejowych sprawował ubrojony i wojskowo zorganizowany korpus policyjny. Pomimo różnicy poglądów, istnieją nadzieje, że porozumienie uda się osiągnąć w tym tygodniu.

Kompromisu nie osiągnięto.

BERLIN, 11. III. PAT. W rozmowie z genewskim korespondentem Vossische Ztg. min. Stresemann oświadczył dziś w południe, że w sprawie zagłębia Saary nie osiągnięto dotychczas kompromisu i że poglądy Niemiec i Francji na tę kwestję diametralnie są sobie przeciwne. Konflikt niemiecko-francuski znajduje się—zdaniem ministra—nadal w stanie bardzo poważnym.

Zadecyduje większość Rady.

GENEWA, 11. III. PAT. Wobec niemożności osiągnięcia całkowitego porozumienia między delegatami Francuskimi i niemieckimi w niektórych punktach spornych dotyczących zagłębia Saary, obie strony przedstawiają jutro swe tezy na publicznym posiedzeniu Rady. Rząd francuski opiera się na projekcie kompromisowym, opracowanym i uchwalonym jednomyślnie przez komitet rządzący zagłębia Saary. Sprawa ta zadecydowana będzie przez Radę Ligi większością głosów.

Rozstrzygnięcie w sprawie szkół na G. Śląsku.

GENEWA, 11—III. PAT. Komitet trzech po dwudniowych uciążliwych pracach, w których brali udział ministrowie Zaleski i Stresemann, zakończył swą działalność i ustalił tekst sprawozdania dla Rady Ligi. Sprawozdanie potwierdza stanowisko polskie, a mianowicie że szkoły mniejszościowe są przeznaczone tylko dla mniejszości.

Min. Stresemann rewizytuje min. Zaleskiego

BERLIN, 11. III. PAT. Biuro Wolfa donosi z Genewy, że min. Stresemann rewizytował dziś po poł. min. Zaleskiego. Rewizyta trwała niespełna godzinę.

Antagonizmy szwajcarsko-sowieckie.

BERN, 11. 3. PAT. Szwajcarska Agencja Telegraficzna ogłasza następujący komunikat: Kola kompetentne nazywają czynnikiem wywołującym antagonizmy angielski, według której szwajcarska rada związkowa miała wystosować do rządu sowieckiego notę dającą mu wszelkie gwarancje dla wszystkich urzędowych przedstawicieli Sowieci, którzyby byli delegowani do Genewy lub innych miejscowości szwajcarskich na konferencje zwolnione pod egidą Ligi Narodów.

Próby porozumienia.

LONDYN, 11. 3. PAT. Westminster Gazette donosi, iż Chamberlain i Briand usiłowali skłonić rząd szwajcarski do podjęcia stosunków dyplomatycznych z Rosją.

Projekty zmiany ordynacji wyborczej.

WARSZAWA, 11—III. (tel. wł. Słowa). Na dzisiejszym posiedzeniu Komisja Konstytucyjna przystąpiła do dyskusji nad projektem pos. Głabińskiego. Pierwszy mówca pos. Kronig (zjed. Niem.) w dłuższym przemówieniu wystąpił przeciwko zmianie ordynacji wyborczej dla Sejmu, objętej zarówno projektami stronnictwa jak i projektem pos. Głabińskiego. Następnie przemawiał pos. Niedziałkowski, specjalnie wezwany przez P.P.S. dla obrony ordynacji wyborczej przed projektem endeckim. Pos. Niedziałkowski zgłosił wniosek o odroczenie dyskusji, a to w tym celu aby zasięgnąć opinii Marszałka lub Konwentu Senjorów czy projekty stronnictwa i projekt pos. Głabińskiego mogą być rozważane na Komisji, pomimo, iż zdaniem mówcy projekty te zmierzają do utworzenia grup narodowościowych są sprzeczne z Konstytucją, gdyż ustawa wprowadza wybory kurjalne. Wniosek ten poparł pos. Chruści (Ukr.) oraz posłowie lewicy.

Przewodniczący pos. Głabiński oświadczył, że nie widzi należytej przyczyny prawnej do odraczenia obrad i że tylko Sejm jest kompetentny do rozstrzygnięcia czy uchwały Komisji zgodne są z Konstytucją czy nie. Po oświadczeniu tem przedstawiciele klubów lewicowych i mniejszości narodowych opuścili salę obrad. Pozostali przedstawiciele stronnictwa prawicowych i środka aż do N. P. R. wzięli udział w dyskusji.

Art. I przyjęto z pewnymi zmianami. Uchwalono mianowicie zasadę, aby ilość posłów w przyszłym Sejmie wynosiła 300, a następnie drugą zasadę, według której ilość mandatów przypadających na dany okręg ma być ustalona w stosunku do liczby oddanych przy ostatnich wyborach głosów. Skreślono natomiast postanowienie, że ilość mandatów w okręgach miejskich będzie niezmienną.

Dalej przyjęto wniosek CH. D. aby nie tworzyć osobnych grup narodowościowych, lecz dążyć do zabezpieczenia reprezentacji polskiej przez wprowadzenie postanowienia, że okręgi wyborcze obejmować będą całe województwa. Zastrzeżenia, jakie z kilku stron podniesiono w tej sprawie, będą rozważane przez osobną podkomisję, która ma opracować wnioski w sprawie zabezpieczenia wyboru reprezentacji polskiej, które to wnioski pełna komisja rozpatrzy w związku z 3-ciem czytaniem.

Ponadto uchwalono na wniosek CH. D. aby na każdy okręg wyborczy wypadło przynajmniej po 3 mandaty. Termin następnego posiedzenia komisji wyznaczono na wtorek, godzina 10 min. 30 rano.

Idee francuskiego germanofila.

Paryż, 7 marca.

Co myśli młodzież powojennej Francji? Co myślą ci, którzy w czasie wojny na ławach szkolnych siedzieli, a którzy dziś wchodzi w życie? Ogłoszono na ten temat dużo ankiet niebardzo przekonujących. Większość młodzieży uniwersyteckiej nie myśli, to znaczy nie ma już urobionych przekonań politycznych. Gra w piłkę nożną, tańczy *Charlestona*, czyta gazety... Mniejszość, elita, zdradza niepokój, chce odgadnąć przyszłość Francji, pragnie jej zapewnić pomyślność i potęgę, skłania się ku skrajnym kierunkom politycznym. Jeśli przedstawiciele tej młodzieży dają wyraz swym „przekonaniami”, to czynią to w sposób ogromnie uproszczony, ciasnym pozytywizmem owiany. Ci młodzi, którzy się wybijają są okropnymi „realistami”, nawet w ich życiu sentymentalnym.

Typowym przedstawicielem tej generacji jest p. Alfred Fabre-Luce, syn Edmunda, dyrektora banku *Crédit Lyonnais*. Urodził się 16 maja 1899 roku ma więc lat 27. Ukończył Szkołę Nauk Politycznych, oraz prawo. W roku 1919 był przydzielony przez kilka miesięcy do ambasady francuskiej w Londynie jako *attaché*. W roku 1921 poświęcił się publicystyce. W roku 1922 wydał u Grasset'a swą pierwszą książkę: *La Crise des Alliances*. Na 400 zgórą stronach podaje kronikę stosunków francusko-angielskich po wojnie, stwierdza mianowicie, że Polska „tymczasowo i względnie stanowi dla Francji najbardziej stały czynnik” na wschodzie Europy (str. 237), oraz kończy nawołując do zacieśnienia stosunków Francji z W. Brytanią drogą wprowadzenia trzeciego partnera do duetu, a mianowicie... Niemiec.

W roku 1924 *Nouvelle Revue Française* wydaje nową książkę p. Fabre-Luce'a: *La Victoire*. Jest to próba rozwiązania kwestii odpowiedzialności za wywołanie wojny, kwestii tak doniosłej dla Niemiec. Autor okazuje dużo bezstronności, za dużo nawet. Przyznaje, że Niemcy ponoszą „główną odpowiedzialność”, ale i Francja, a raczej p. Poincaré nie jest w jego oczach bez winy. Poincaré rzekomo „zbyt śmiało stosował sojusz francusko-rosyjski, co tylko roznieśli Imperjalizm austriacki i niemiecki.” P. Poincaré nie zbagatelizował książki p. Fabre-Luce, odpowiedział mu w drugim tomie swych pamiętników *Au Service de la France* stwierdzając ironicznie, że jego krytyk „miał 14 lat w roku 1914”, na co p. Fabre-Luce odpowiedział w przeglądzie *Europe* (15. IV. 26), że p. Poincaré miał 10 lat w roku 1870, a jednak nie zawahał się w jednym z artykułów potępić polityki Napoleona III-go...

Dwie powyższe książki napisane są z niewątpliwym talentem. P. Poincaré powiedział uszczypliwie, że jest to „talent powieściopisarski”. Jakby dla usprawiedliwienia tego *bon motu* p. Fabre-Luce wydał w roku zeszłym powieść *Mars* pod pseudonimem Jacques Sindral, a wkrótce potem pod tym samym pseudonimem życiorys Talleyranda niewielkiej zresztą wartości (obie rzeczy u Grasset'a). „Ten młody człowiek za—dużo pisze—mówił mi kilka dni temu p. Henryk de Jouvenel—nie więc dziwnie, że jego książki są nieprzemyślane i mgliste”.

Ostatnia jego książka, która świeżo się ukazała u Grasset'a nosi tytuł *Locarno sans rêves*. Rozwija w niej autor myśl rzuconą w zamknięciu swej pierwszej książki: wprowadzić Niemcy do partii francusko-angielskiej, rozwija tak, że gdyby to uczynił jakiś odpowiedzialny polityk, Anglia nie ośmielaby wyrazić swego niepokoju i przedsięwziąć kontr-akcji. P. Fabre-Luce mianowicie chce sojuszu francusko-niemieckiego. Nie sojuszu dwu demokracji, ale sojuszu dwu nacjona-

lizmów, które z niczego nie rezygnują. A ponieważ nacjonalizm niemiecki nie rezygnuje ani z „korytarza”, ani ze Śląska Górnego, przeto p. Fabre-Luce przyjmuje tezę swego przyszłego, mocno wątpliwego zresztą sojusznika.

A zobowiązania Francji? A traktaty? Tu p. Fabre-Luce wskazuje na Ligę Narodów, na „nową grę dyplomatyczną”, jaka się rodzi w Genewie i na „pokojową rewizję traktatów”, jaka stąd wyniknie. Na str. 36 i nast. opisuje dokładnie jak Polska może być wciągnięta w zęby genewskiej procedury, jak na podstawie swojej bardzo interpretacji układów locarneskich może stać się zupełnie odosobniona wobec Niemiec i nie mieć innego wyboru jak wojnę sam na sam, albo zgodę na rewizję granic... „Mamy zresztą nadzieję—pisze na str. 130—że wszelkie poważne poświęcenia będą Polsce zaoszczędzone. Jest to możliwe. Będzie to głównie zależało od niej samej, od stanowiska między-narodowego, jakie zdoła sobie zdobyć, od jej siły i od otaczających ją sympatii. Jeśli Polska będzie dość mądra i zręczna aby doprowadzić do zbliżenia politycznego i gospodarczego z Niemcami przed zbadaniem spraw terytorjalnych, to może być one odłożone w nieskończoność albo załatwione drogą kompensaty ku obojmu zadowoleniu”.

Co do sojuszu francusko-polskiego, to „byłoby szaleństwem szukać ścisłej solidarności z Warszawą zwiększenia bezpieczeństwa Francji” (str. 131), albowiem trudno jest przywydzieć konflikt francusko-niemiecki. Francja odyskała na wschodzie Alzację-Lotaryngię, a Niemcy nie myślą poważnie o jej odebraniu. „Nacjonalizm niemiecki zwraca się przeciwko Francji tylko w stopniu, w jakim Francja występuje jako opiekunka Polski” (str. 114). Wniosek stąd jest bardzo prosty: Francja powinna się wycofać z sojuszu z Polską, „rozpuścić go w łonie Ligi Narodów”, jak się barwnie wyraża p. Fabre-Luce (str. 129).

Jest to program pomniejszania roli Francji w Europie. P. Fabre-Luce nie zdaje sobie sprawy, że gdyby jego idee próbował wykonywać rząd francuski, to Francja bardzo szybko znalazłaby się odosobniona w Europie, odosobniona ze swym niemieckim sojusznikiem rozpiętym się w jej własnym domu, narzucającym jej politykę i grożącym ustawicznie użyciem siły. Francja nie może zrezygnować z sojuszu, z przyjaźni i z punktów oparcia w Europie środkowej i wschodniej, i nie rezygnuje, albowiem są w tym kraju umysły głębsze od błyskotliwego umysłu pana A. Freda Fabre-Luce'a.

Kazimierz Smogorzewski.

Minister sprawiedliwości Aleksander Meysztowicz cieszy się niezwykłą popularnością w szerokiej kołach społeczeństwa polskiego w ogóle, a kresowego w szczególności. Przed tym, niż był ministrem, był liderem ziemianstwa. Dziś nim być nie może, jako członek gabinetu nie będącego gabinetem koalicyjnym, lecz rządem aparyjnym, opartym o osoby, a nie o ugrupowania polityczne. *Słowo* zwraca się często przeciw temu rządowi, w poszczególnych wypadkach krytycznie rozpatrując niektóre jego posunięcia, jakkolwiek pamiętamy, że jest to najlepszy rząd od chwili powstania Rzeczypospolitej i jedyny rząd, który nas wyrwał od chaosu i bezładu parlamentarnej omni-potencji. Stąd nie mamy nic przeciw temu, gdy nas nazywają „organem min. Meysztowicza”, jeśli ma to znaczyć, że udział w rządzie tego polityka jest przez nas jaknajżywiej aprobowany, i że w jego osobie i w jego polityce pokładamy duże nadzieje, lecz nie jesteśmy organem min. Meysztowicza w tem rozumieniu, abyśmy kiedykolwiek od niego, jako od ministra otrzymywali dyktety, wskazówki, czy sugestie. Pod tym względem *Słowo* pozostało tem czem było, to jest jedną z niewielu placówek prasowych o całkowitej publicystycznej niezależności.

Sejm i Rząd.

Emeryci wojskowi.

WARSZAWA, 11. III. (tel. wł. Słowa). Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nową listę generałów i pułkowników, którzy z dniem 10 maja przechodzą na emeryturę. Lista ta zawiera 15 nazwisk generałów i 10 pułkowników. Według listy następujący generałowie z dniem 10 maja przechodzą na emeryturę: gen. Fara, gen. Pintz, gen. Ładoś, gen. Gruber, gen. Jastrzębski Pławski, gen. Rejman, Jasiński, Tabaczynski, Kalicki, Kiciński, Zaleski, Zieliński i Jan Kubin, gen. Brągady.

Pomyślnie wiadomości z Genewy.

WARSZAWA, 11. III. (tel. wł. Słowa). Z Genewy nadeszły wiadomości, że sprawa rokowań handlowych polsko-niemieckich po rozmowach ministra Zaleskiego ze Stresemannem przedstawia się nader pomyślnie. Rokowania niewątpliwie zostaną wznowione na podstawie zawartego porozumienia wobec cofnięcia się Niemiec, które przez usta p. Stresemanna potwierdziły, że decyzja zerwania była wynikiem gry kół nacjonalistycznych nowego gabinetu.

Minister Zaleski powraca do Warszawy prawdopodobnie w dniu 18 b. m. Po drodze minister zatrzyma się w Paryżu.

W kołach politycznych cofnięcie się Niemiec uważane jest za chęć wprowadzenia w błąd opinii europejskiej na temat pacyfizmu Niemiec, dla tem łatwiejszego uzyskania sukcesu w sprawie opróżnienia okręgu Saary a nawet Nadrenji.

Projekt zmian ordynacji wyborczej a Żydzi.

Prasa żydowska stwierdza, że w kołach mniejszości narodowych, a szczególnie wśród posłów żydowskich projekt zmian ordynacji wyborczej zgłoszony przez posła Głabińskiego wywołał wrzenie przygnębiające. Projekt ten jest szczególnie niebezpieczny dla żydów, gdyż ewentualne uchwalenie go pozbawi żydów niemal całej reprezentacji w sejmie, z wyjątkiem kilku nielicznych miast, jak Warszawy, Łodzi, Lwowa i ewentualnie Krakowa. Projekt prawicowy napotyka na bardzo energiczny sprzeciw ze strony P. P. S., natomiast Piast i N. P. R. wypowiedzają się za projektem. Projekt ten może, jak widać liczyć na pewną większość w sejmie. W obecnej chwili los projektu zależy jest w dużej mierze od stanowiska, jakie zajmie wobec niego rząd. W tej mierze oczekiwane jest urzędowe lub półurzędowe oświadczenie rządu. Hajnt twierdzi, że rząd odnosi się bardzo krytycznie do projektu narodowej demokracji i ma oświadczyć, że nie jest za zmianą ordynacji wyborczej w drodze dekretu w myśl wskazówek związku ludowo-narodowego. Rząd ma w tej mierze zażądać dla siebie nieograniczonych pełnomocnictw. Narazie nastrój w sejmie jest naprężony. Jasne jest, że żydzi wraz z innymi mniejszościami podejmą zaciętą walkę przeciwko niebezpiecznemu projektowi narodowo-demokratycznemu (WIP).

Ustawa o gminie wiejskiej.

WARSZAWA, 11. III. PAT. Sejmowa komisja administracyjna na dzisiejszym posiedzeniu przyjęła projekt ustawy o gminie wiejskiej. Ustawa o gminie wiejskiej przyjęła w 3-ciem czytaniu przez komisję składa się z dawnych dwóch projektów ustawy o organizacji gmin wiejskich i ustawy o ordynacji wyborczej dla gminy wiejskiej. Komisja upoważniła referenta ustawy posła Putka do wprowadzenia do ustawy poprawek stylistycznych i redakcyjnych. Na następnym posiedzeniu, które wyznaczono na poniedziałek 14 b. m. godzina 11-ta przed południem, komisja przystąpi do 3-go czytania ustawy o gminie wiejskiej. Referuje pos. Jaworowski PPS.

Ruch monarchiczny.

W ostatnich dniach ukonstytuował się nowy Zarząd Dzielnicy Małopolski Wschodniej. Prezes—vacat. Wiceprezesi: p. Władysław Korolewski, p. Erazm hr. Korytowski. Sekretarz: p. Stanisław Burzyński. Skarbnik: p. Marian Górski.

Członkowie Zarządu: PP. Dr. Marian Moskwa, Dr. Stanisław Sulimski, Dr. Stanisław Praun, Dr. Stanisław Liebhart, Rejent Stanisław Wilczek, Jerzy Wołski, Prof. Stanisław Zalański, Ksawery Jaruzelski.

Ostatnie przedstawienia Szopki Akademickiej

dn. 12 i 13 marca o godz. 8.15. Ceny od 50 gr. w górę.

Przedstawienie popołudniowe po cenach zniżonych w niedzielę 13-go

marca o godz. 5-tej p.p. Ognisko akademickie ul. Wielka 24.

„ORLE”

ECHA KRAJOWE

P. wojewoda Beczkowicz o sprawach gospodarczych

Baranowicz—Nowojelnia.

W pociągu między Baranowiczami a Wilnem korespondent nasz spotkał wojewodę nowogrodzkiego p. Beczkowicza, który po paru dniach w towarzystwie ministrów Sławoj-Skłodkowskiego w jego podróży inspekcyjnej wracał do Nowogrodka.

Korzystając ze szczęśliwej okazji, poprosiliśmy p. wojewodę o mały wywiad, który też od razu otrzymaliśmy. Z natury rzeczy od razu rozmowa potoczyła się na temat niedawnej podróży. Ponieważ inspekcyjna wycieczka p. ministra jest już dziś znana z różnych korespondencji, przeto tej części rozmowy tu nie podaję.

Pytałem się dalej o sprawy samorządowe. Tym specjalnie w najbliższym okresie p. wojewoda ma zamiar się poświęcić. Ponieważ sejmiki już uchwały, względnie w najkrótszym czasie uchwalą budżety roczne na okres 1927—8 rok, przeto powołana będzie specjalna komisja ekspertów, która pod przewodnictwem p. wojewody i przy współudziale przewodniczącego każdego zainteresowanego sejmiku, zanalizuje każdy budżet przed zatwierdzeniem przez władzę nadzorczą. Niezawadzając ewentualnie budżet wróci ponownie pod obrady sejmiku. Wogóle nastąpi znaczne ożywienie działalności wojewódzkiego Wydziału Samorządowego, wobec objęcia urzędu naczelnika wydziału przez p. Chmielewskiego i inspektora samorządowego przez p. Bogatowskiego.

Z życiem samorządowym ściśle związana jest prowadzona obecnie akcja pomocy siewnej. Została ona w całości przekazana za pośrednictwem samorządów powiatowych spółdzielczym instytucjom kredytowym. Rozdziałem kredytów zajmują się zarządy spółdzielni kredytowych przy współudziale wójtów zainteresowanych gmin. — Innowacją tegoroczną jest wprowadzenie zasady, że z rządowej pomocy pieniężnej korzystają tylko mogą zrzeczeni w spółdzielniach kredytowych rolnicy. Kto dotąd nie należał, musi się zapisać na członka, o ile chce brać udział w takim kredycie dawanym przez rząd. W taki sposób wywarły zostanie pewien nacisk zmierzający do gospodarczego zrzeczenia ludności.

Rządowa pomoc siewna dana była w tym roku już dwa razy; pierwszy raz jako kredyt „konsumpcyjny” w wysokości 500,000 zł. i drugi raz w takiejże wysokości jako „siewny”. Pierwszy poszedł prawie w całości na zakup nasienia siewnego, drugi w zasadzie ma pójść na spłatę pierwszego; w poszczególnych jednak wypadkach możliwa jest dłuższa prolono-gata „konsumpcyjna” pożyczka, a w takim razie dany powiat korzystać będzie z kredytu w podwójnej wysokości.

W pociągu, którym jechaliśmy zauważyłem kilku inżynierów powiatowych jadących na zjazd do Nowogrodka, zapytałem się więc p. Wojewodę, jaki jest jego cel. — P. Wojewoda wyjaśnił mi, że to jeden z kolejnych zjazdów fachowców odbywających się pod jego przewodnictwem. Już był wojewódzki zjazd z dziedziny rolnictwa, później lekarski, teraz inżynierski, a wkrótce z zakresu opieki społecznej, oraz zebranie burmistrzów z całego województwa w celu omówienia pracy w kierunku rozbudowy miast; w tem ostatnim zebraniu udział wezmą i architekci.

Na porządku dziennym zjazdu inżynierów rządowych i samorządowych prócz różnych innych rzeczy stało ułożenie jednolitego planu robót drogowych w całym województwie i wprowadzenie w jak największym zakresie stosowania robót szarwarkowych.

W bieżącym roku zamierzona jest

budowa dwóch wielkich dróg Nowogrodzkiej—Korzele i Nowogrodzkiej—Baranowicz, nadto przebudowa toru kolejki Nowojelnia—Nowogrodzkiej.

Prócz wymienionych zjazdów wkrótce 18-go marca odbędzie się konferencja naczelników wszystkich urzędów II instancji działających na terenie województwa.

P. wojewoda Beczkowicz specjalną uwagę zwraca na wszystkie problemy związane z życiem gospodarczym Kraju, uważając, iż w ten sposób najłatwiej oddziaływać może na ludność i zjednywać ją dla naszej państwowości. Stanowisko to nadzwyczaj słuszne i każdy krok w tym kierunku zrobiony znajduje żywy odzwierciedlenie w społeczeństwie, pragnącym spokojnego rozwoju gospodarczego i upatrującego w niem zapowiedź lepszych czasów.

Na dłuższą rozmowę nie było już czasu, gdyż pociąg podchodził do Nowojelni; podziękowawszy więc za udzielenie improwizowanego wywiadu, musiałem pożegnać łaskawego rozmówcę.

Z. D.

POSTAWY.

— Echa karnawału. W związku z miesiącem kłaski dla młodzieży szkół powszechnych, odbyła się w dniu 27 lutego zabawa taneczna, staraniem nauczycielki p. Marii Ty-szewicz z Krzywej Wsi w majątku Soroki. P. Antoni Woronkiewicz udzielił mieszkania, witając uprzejmie p. Inspektora i nauczycielstwo. Pomimo strasznej śnieżnej zimy, przybyło sporo gości. Bawiono się ochotnie, tańczono przy orkiestrze. P. St. Woronkiewicz z całą umiejętnością zabawił gości. Całe towarzystwo odniosło bardzo sympatyczne wrażenie, dziękując gospodarzom domu.

P. B. żona wygnańca 63 r. ex nauczycielka, chętnie przyjął udział w sprzedaży biletów i zarządzie bufetem.

— Akcja przysposobienia wojskowego. Akcja przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego w powiecie Postawskim dała dotychczas zupełnie zadowalniające rezultaty, a w roku bieżącym spodziewany jest dalszy jej rozwój, znacznie intensywniejszy w związku ze wstawieniem przez samorządy do budżetu gmin miejskich i wiejskich kwoty około 10,000 złotych na cele przysposobienia wojskowego. W roku ubiegłym zostały utworzone na terenie powiatu oddziały przysposobienia wojskowego w Postawach, w Worpajewie i Duniłowiczach przy tamtejszym stowarzyszeniu młodzieży. W tych miejscowościach oraz w Łuczaju utworzono boiska sportowe. Ogółem więc na terenie powiatu Postawskiego istnieje 6 organizacji P. W. i W. F. oraz 8 hufców szkolnych.

RZESZA.

— Morderstwo czy samobójstwo? We wsi Turniszki gminy naszej zamieszkuje oddawna Konstanty Tylingo, drobny rolnik. Obarczony kłopotami materialnymi Tylingo zmuszony był wysłać córkę swą 15-letnią Joannę na służbę. Udało się jej otrzymać ją w folwarku Prudziński. Rzeszaniejskiej własności p. Godlewskich. Po pewnym czasie dziewczynka wróciła do rodziców i ze łzami w oczach oświadczyła matce, że jest w ciąży. Jakoby stało się to wskutek tego, że gospodarz zgwałcił ją. Nastąpiła normalna w takich warunkach scena ze łzami i wymówkami, pod wpływem których dziewczyna poszła z powrotem do Godlewskich chcąc wyjaśnić swoją sytuację.

Poszła i zginęła jak kamień w wodzie. Od trzech dni pomimo energicznych prowadzonych poszukiwań władze policyjne nie zdołały trafić na

ślad zaginionej. Zachodzi podejrzenie, że mamy tu do czynienia z samobójstwem, a może nawet i zabójstwem mającym na celu zatarcie śladów zbrodni.

Sprawy tę zajęły się energicznie władze powiatowe i należy spodziewać się, że w najbliższym czasie tajemnica zniknięcia Tylinzanki zostanie wyjaśniona.

T. Sz—z.

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

W ten wyprawia się też w obronę swych praw do Moskwy, ale stolicy

Zamach bombowy w Kownie.

Drukarnia „Lietuvos Žinios“ zniszczona.

BERLIN 11.III. PAT. Biuro Wolffa i prasa dzisiejsza donoszą z Kłajpedy, iż dziś o godz. 5 rano nieznani sprawcy dokonali w Kownie zamachu bombowego na budynek mieszczący redakcję i drukarnię organu litewskich socjal-ludowców Lietuvos Žinios. Drukarnia wraz maszynami oraz magazyn zostały zupełnie zniszczone. Lokal redakcji uciepiał również mocno od wybuchu. Po rzuceniu bomby usłyszano dwa wybuchy. Zachodzi podejrzenie, że ma się tu do czynienia z zamachem politycznym. Policja wdrożyła śledztwo.

Votum zaufania dla p. Poincarego

PARYŻ, 11.III. PAT. W zakończeniu dyskusji nad interpelacjami w sprawie drożyzny i bezrobocia prowadzonej na 8-miu kolejnych posiedzeniach, Izba Deputowanych odrzuciła w głosowaniu 415-tu głosami przeciwko 75-ciu wnioskowi komunistów oraz 357-miu głosami przeciwko 151 wnioskowi socjalistów, uchwalając 393-ma głosami przeciwko 130 votum zaufania dla rządu.

Ułatwienia dla Sowieców we Włoszech.

WIEDŃ, 11.—III. Pat. Z Rzymu donoszą, że obecnie toczą się rokowania gospodarcze z Rosją, mające na celu utworzenie w jednym z portów włoskich wolnej strefy dla zboża rosyjskiego. Ze strony włoskiej proponują na ten cel port Tryjest.

Wszechświatowy kongres sjonistyczny.

LONDYN, 11.—III. Pat. Żydowska agencja telegraficzna dowiaduje się, że wszechświatowa egzekutywa sjonistyczna uchwaliła przesłać sjonistycznemu komitetowi wykonawczemu wniosek w sprawie zwołania w m-cu wrześniu rb. 15-go kongresu sjonistycznego. Kongres ma się odbyć w jednym z miast środkowej Europy.

Krwawe starcie w Atenach.

ATENY, 11.III. PAT. Wczoraj wieczorem doszło tu do zaburzeń, w czasie których wojsko zmuszone było do użycia broni wobec tłumy, który nie chciał się rozjść. Dwie osoby zostały zabite, a wiele odniosło rany. W związku z tem zajęciem ogłoszono strajk, który jednak wobec osiągnięcia kompromisu szybko się zakończył.

ATENY, 11.III. PAT. Rząd zmobilizował wszystkich strajkujących robotników i grozi straceniem tych wszystkich, którzy nie powrócą do pracy. W Salonikach doszło do rozruchów, podczas których zastrzelono 5-ciu strajkujących.

Losy pani Borodin.

PEKIN, 11.III. PAT. Komisarz spraw zagranicznych prowincji Si-Nan-Fu zawiadomił telegraficznie ministra spraw zagranicznych, że pani Borodin oraz 3 aresztowani z nią agenci sowiecy znajdują się w Si-Nan-Fu.

Demonstracje antysemickie w Wiedniu.

WIEDŃ, 11.III. PAT. W tutejszej akademii eksportowej miały dziś miejsce demonstracje antysemickie. Niemiecko-narodowi studenci wołając „Precz z żydami” wdarli do sal wykładowych przez co uniemożliwili wykłady. Policja wkroczyła do gmachu akademii i aresztowała 7 demonstrantów.

Tysiące ofiar katastrofy w Japonii.

OSAKA 11.III. PAT. Straszliwa burza zniszczyła w okręgu Tango wszystkie domy, które ocalały podczas trzęsienia ziemi.

TOKIO 11.III. PAT. Według ogłoszonych urzędowo ostatecznych danych, ofiarami trzęsienia ziemi padło 2687 zabitych i 6443 rannych. Liczba zniszczonych domów wynosi około 10,000.

Wiosna w Europie.

Powódzie w południowej Francji.

PARYŻ 11.III. PAT. W południowo-zachodniej Francji obficie deszcze wywołały przybór wód w rzekach powodując poważne szkody. Równina Bergerac w departamencie Dordogne została zalana. Mieszkańcy szeregu wiosek zmuszeni zostali do ucieczki. W pobliżu Tuluzi runęły dworce i fasada kościoła pochodzącego z XVI wieku. Podnosi się również poziom wody w Ranie i Loarze.

Likwidowanie strajku włókienniczego.

WARSZAWA, 11.III. PAT. Rano dnia 12 marca r. b. wyjeżdżają do Łodzi główny inspektor pracy p. Kłoff i przedstawiciel departamentu pracy, naczelnik wydziału umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Łódźski wydział umów zbiorowych i związków zawodowych p. Tadeusz Ulanowski celem podjęcia pośrednictwa w zatargu zbiorowym w przemyśle włókienniczym.

Ze świetnych dziejów Polski.

Uadek polityki mocarstwowej na południu kieruje ekspansję Polski gdzieindziej. Od XIII wieku niemiecki Zakon Kawalerów Mieczowych panuje nad wybrzeżem morskim od Narwy aż po Żmudź. W skład tego bałtyckiego państwa wchodzi Estonia, Liwonia, Kurlandia. Rozkład jaki wywołała reformacja w Prusiech Wschodnich przedstawia się tam wraz z myślą sekularyzacji zakonu. Na tronie carów siedzi straszliwy Iwan Groźny. Obawa przed najazdem moskiewskim wywarza nad Bałtykiem silną orientację za złączeniem Inflant z Polską. Zygmun August interwenjuje i z przyjaznym Polsem [W. Mistrzem Zakonu] dobija układu. Za obronę Inflant przed Moskwą państwo polsko-litewskie inkorporować ma pód-wsch. ich część. Rozkład państwa nadbałtyckiego powoduje interwencję Iwana Groźnego, Danji, Szwecji. Akt sekularyzacji Zakonu (1561) zapewnia Polsce i Litwie Inflanty jako składową część, Kurlandję jako lenno.

Wojna z Iwanem Groźnym o wschodnie wybrzeże Bałtyku potrwa długo. Rozejm przed śmiercią ostatniego Jagiellona zostawia przy Polsce wielką część Inflant z Kurlandją, przy Moskwie zdobyty świeżo Polock i część Inflant z Dorpatem (1570). Iwan Groźny nie daje za wygraną i z wygaśnięciem rozejmu napada ponownie na Inflanty (1577). Na tronie Polski siedzi wtedy jeden z największych naszych królów elekcyjnych Siewier Batory. Król ten postawił sobie za najbliższe zadanie odepchnięcie Moskwy od Bałtyku. Trzema kolejno wyprawami celu tego dopina w zupełności. Polska odzyskuje prawie w całości Inflanty, Polock i terytoria utracone za Zygmunta Augusta (1582). Równocześnie Szwecja odbiera Moskwinie Narwę, jedyny jej port nad Bałtykiem (1581). Gdy umiera Iwan Groźny (1584) prestige króla polskiego jest tak wielkie, że papież Sykstus V skłania się do wielkiego planu Bato-rego zjednoczenia Moskwy z Polską. Połączone siły obu kolosów zwrócić się miały na Turcję i zrealizować plan Warneńczyka.

Nagle śmierć króla (1586) przeci-

na te zamiary.

Myśl unji polsko-moskiewskiej jednak nie ginie. Nowym blaskiem za-

jaśnieje z chwilą, gdy wygasa dyna-

stia Rurykowiczów na tronie carów

(1598). Chaos w jaki Rosja wówczas

wpadła poddaje i jej myśl unji z Pol-

ską. Część bojarów prosi Zygmunta

III o danie im na tron królewicza

Władysława. Rewolucja pozbawia ży-

cia Dymitra Samozwańca i wprowa-

dza na tron carski Wasylą Szuskie-

go. Wasyl zawiera przymierze z Ka-

rolem Sudermańskim uzurpatorem na

tronie Szwecji, którego Zygmun III

jest prawnym dziedzicem. Daje to po-

wód Zygmunowi III do rozpoczęcia

wojny z Moskwą (1609). Zarysowują

się dwa plany. Zygmun III pragnie

zuożyć dla siebie koronę carów i na-

wrócić Moskwę na katolicyzm. Inny

plan forsuje znakomity hetman Żół-

kiewski. Myśli on o związaniu Mos-

skwy unją na wzór litewskiej. Podbój

zaczyna Zygmun III obleganiem Smo-

leńska, podczas gdy Żółkiewski świe-

tnem zwycięstwem pod Kluszynem do-

prowadza do elekcji w Moskwie kró-

wicza Władysława na tron carów

(1610). Zygmun III przeciwny: myśli

unji upiera się przy dalszem prowa-

dzeniu wojny i doprowadza do zdo-

bycia Smoleńska, oraz oddania sobie

pokłonu przez wziętego do niewoli

cara Wasylą (1611). Ale w Moskwie

wybuch powstanie narodowe, które

wprowadza na tron carów dynastję

Romanowych. Polska uważa, że carem

legalnie obranym jest królewicz Wła-

dysław.

Ten wyprawia się też w obronę

KURIER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH.

Stan hodowli na Kresach Wschodnich i środki jego poprawy.

(Dokończenie)

Najbardziej efektywną i imponującą była działalność związku kooperatywnego w sprawie zapotrzągnięcia kraju w inwentarz rozplodowy. Wydelegowana w tym celu komisja, w skład której wchodził i nasi rodacy, udała się do Szwecji i zawarła z odpowiednią instytucją tamtejszą umowę na warunkach następujących:

1. Litewski Związek kooperatywny rolnych zobowiązuje się w przeciągu roku nabyć w Szwecji inwentarz rozplodowy, a mianowicie koni, bydła, świń i owiec, na ogólną sumę 1.000.000 koron szwedzkich (około 2.000.000 złotych), wpłacając przed dokonaniem zakupów 25 proc. powyższej sumy. Resztę spłaca się w ciągu 5 lat, od chwili dokonania zakupów z oprocentowaniem 6 proc. od sta w stosunku rocznym, i tę sumę kredytu rząd szwedzki, rząd zaś litewski gwarantuje wypłatę.

2. Wszystkie zwierzęta muszą mieć oficjalne dowody pochodzenia, a bydło rogate także dowody produktywności.

3. Zakupione zwierzęta mają być dostawione do jednego z portów szwedzkich i załadowane na statki kosztami i staraniami organizacyj szwedzkich, jak również organizacje te winny zapłacić bydlę w świadczenia o zdrowotności, zezwolenia na wywóz, dostarczyć statków i przewoźników, przekazać w portach inwentarz zakupiony, zorganizować zakupy, za co pobierają 5 proc. od sumy zakupów oraz ponadto 50 koron szwedzkich od sztuki koni i bydła, 25 koron od sztuki nierogacizny i 20 koron od sztuki owiec.

4. Jeżeli zwierzęta przebędą w portach dłużej ponad 5 dni przed załadowaniem na statek, organizacja pobiera dziennie po 2 korony od sztuki.

5. Aż do chwili załadowania na statek organizacja odpowiada za życie i zdrowie zwierząt.

Na zasadach powyższej umowy importowano do Litwy Kowieńskiej w 1923 i 1924 roku zwierząt na ogólną sumę 1001256 koron szwedzkich, a mianowicie:

Koni rasy ardeńskiej 545 sztuk, w tem ogierów 157, klaczy 388;

koni rasy północno-szwedzkiej 39 sztuk, w tem ogierów 4, klaczy 35;

koni rasy hanowerskiej 15 sztuk, w tem ogierów 5, klaczy 10; — razem koni 599 sztuk, na sumę 826.395 koron szwedzkich.

Bydła rasy holenderskiej 168 sztuk, w tem buhai 99, krów i cielce 129;

bydła rasy czerwonej północno-szwedzkiej 8 sztuk, w tem buhai 3, cielce 5 — razem bydła 176 sztuk, na sumę 160.813 koron szwedzkich.

Świń rasy wielkiej białej angielskiej 28 sztuk, w tem knurów 14, macior 14; — na sumę 6.895 koron szwedzkich.

Owce rasy Shropshira 46 sztuk, w tem tryków 14, owiec 32; — na sumę 7.153 kor. szwedzkich.

Staraniem więc Związku Kooperatywnego Rolnych, dzięki inicjatywie społeczeństwa i przy udziale jedynie gwarancji rządowej, zdobyła Litwa Kowieńska w ciągu jednego roku 846 cennych rasowych zwierząt rozplodowych, co na kraj tak nitych rozmiarów i biedny jest liczbą poważną, i dziś rzecz już można, że hodowla w Kowieńszczyźnie stanęła na mocnych podstawach i w dalszym ciągu już z małym corocznym nakładem kapitału na import reproduktorów normalnie rozwijać się może.

Czyby nasze Ziemię Wschodnią, przy niemal biernym poparcu rządu, nie mogły się zdobyć na podobny wysiłek, któryby odrzucił hodowlę w kraju. Wiem że źródła oficjalnych szwedzkich, gdyż osobiście dokonywałem tam zakupów, że Szwecja udzieliaby Polsce kredytu na tych samych, co Kowieńszczyźnie warunkach, i gotowaby zawrzeć umowę nawet pod pewnymi względami korzystniejszą. Czyżby kraj nasz, pięć razy większy od Litwy Kowieńskiej i stanowiący część składową bogatszej w porównaniu do Litwy Kowieńskiej Polski, nie mógł sobie pozwolić na wydatek podobny, któryby się stał remedium na jego materialne dolegliwości? Bo przecież zakupić inwentarz rozplodowy na tak dogodnych warunkach kredytowych, jak je daję

Szwecja, jest niezmiernie korzystnym i hodowla w kraju podniosłaby się odrazu. Popierałbym szczególnie zakup koni, bydła i owiec mięsnych, bo świnie możemy i w zachodnich dzielnicach Państwa znaleźć.

Chodzi jednak jeszcze o to, czy rasy zwierząt hodowane w Szwecji są dla nas odpowiednie. Zastanówmy się nad tą kwestją. Jakich w kraju naszym potrzebujemy koni i jakie hodować możemy? Możemy hodować tylko konie typu roboczego, niezbędne dla rolnictwa naszego, iluż jest bowiem, abyśmy w naszych warunkach glebowych i gospodarczych hodować mogli kawalerskie. Szwecja dać nam może dwa typy koni — ardeński, jako typ cięższy i północno-szwedzkie, jako typ lżejszy konia roboczego. Typ ostatni jest b. zbliżony do konia fińskiego. Czy te rasy naszym potrzebom odpowiadają? Słownie stanowco twierdzę, że tak. Konia ardeńskiego hodowaliśmy już przed wojną, a w Kowieńszczyźnie nawet w znacznych ilościach. Krzyżówka ardeńska z koniem naszym krajowym daje produkt wymienny, zdolny do roboty i na eksport do Niemiec. Zresztą wiemy, że na nasze żądanie, a mianowicie towarzystw rolniczych (Kowieńskiego, Wileńskiego, Mińskiego i Grodzieńskiego) rosyjski Zarząd Stadnin dopełniał wileńskie Dépot ogierów w Wilnie w ostatnich latach przed wojną wyłącznie ogierami rasy ardeńskiej. — Co zaś do konia północno-szwedzkiego, to jest to koń średniej miary, silny, niesłuchanie wytrzymały i odznaczający się przytem b. często ogromnym biegiem. Jest to koń nieoceniony dla miejscowości odległych od kolei i dróg bitych. Zresztą jest tam w Szwecji i koń hanowerski, który dla amatorów nawet wybrednych hodowców strata dla kieszni, może być odpowiedni, konie te bowiem odznaczają się wszędzie na konkursach hipicznych. Konie więc Szwecja ma dla nas odpowiednie.

Teraz pomówmy o bydle. Tu zaraz znajduję opozycję w propagatorach rasy czerwonej polskiej. Ależ moi panowie, czy jesteśmy dość bogaci, aby tworzyć nowe rasy i czekać na rezultaty tych prób lat setki. Dodać bowiem czerwona polska rasa ani jest jeszcze ustalona, ani też niekuruować może co do mleczności z rasami zagranicznymi, ustalonymi zupełnie i o ogromnej wydajności. Szwecja ma holendry lepsze niż Holandia, gdyż są odporniejsze na nasz surowy klimat i dają więcej tłuszczu, niż w Holandji, zresztą holendry mają uznanie na całym świecie, bo i w Ameryce, w Japonji, zresztą nawet i u nas są dość już znane, aby za nie kopie kruszyć. Ale Szwecja ma drugą rasę, a mianowicie czerwona północno-szwedzka. Powstała ona już przed kilkudziesięciu laty z krzyżówki miejscowej czerwonej rasy z Airshirami. Typ zupełnie utrwalił, czerwony z małymi białymi odmianami. Wydajność przeciętna 4000 kg. o 3,8—4,2 proc. tłuszczu. Krowa średniej miary na niskiej osadzie, niewybredna co do warunków bytowania, zdrowa i zahartowana w kraju północnym, gdzie zima trwa niemal 9 miesięcy. Dla naszych ekstenywnych gospodarstw typ doskonały. A więc i bydło ma Szwecja dla nas odpowiednie.

Pozostają owce. Tu wszelka krzyżówka naszej owcy krajowej z angielską mięsna jest doskonała. Czy użyjemy do niej Shropshira czy Oxforda — o obie te rasy możemy mieć w Szwecji, — czy też inną mięsna rasę, do damy naszym owcom wagi i poprawimy jakość mięsa oraz otrzymamy więcej i cenniejszy wełny. — A zatem szanowni kolezdy po pięgu, zdołamy się na odwagę, postanowimy zerwać z apatią i śpiączką, która nawet śmiertelną stać się może — i czy nie dać tej śpiączki niebezpieczną już cho-

się z niego. Musi tem być, czem jest. Musi przetrwać to, co ma do przetrzycia. Nie uciekniemy... nie skryjesz się... W tem właśnie tragedia. Nie przetrze jej żadne „rozwiązanie” w końcu trzeciego czy choćby trzydziśtego aktu. Tragedja nieubłaganego ludzkiego żywota dobiega, jak para, jak powietrze z po za opuszczonej kurtyny — ogarnia całą widownię — rozchodzi się niewidzialnie na cały świat — i będzie trwała dopóki ludzkość trwa.

Zagrano „Żywą maskę” w Reducie doskonałe. Podniemy przedewszystkiem z najszybszym uznaniem *całość widowiska*, przedstawianego gruntownie, wykonanego reżyserko i pod względem precyzyjnej interpretacji bez zarzutu, zapiętego, jak się to mówi, na ostatni guzik. Trzeba też zwrócić uwagę na *wyborne oprowadzanie pamięciowe* nie tylko poszczególnych wszystkich ról, lecz specjalnie dużej i bardzo trudnej roli Henryka IV-go. Z najwzruszającą przyjemnością wieszujemy chlubnego pokonania tak niezmędnego trudu przez gracza Henryka artystę, niewymienionego, niestety, na programie. Dlaczego? Jest to całkiem nieusprawiedliwiony kaprys dyrektora, a jak w tym wypadku krzywdzący aktora. Aktor

ma prawo a nawet obowiązek dzielić *mięmiennie* z autorem: zarówno gorzkie niepowodzenia jak radość sukcesu. Należy mu się to.

Artysta-aktor grający Henryka IV-go nie tylko dał z siebie wszystko, co mógł, lecz w całej interpretacji, w jej zasadniczej koncepcji i poszczególnych momentach wznosił się, sumiennie pracując i nie mając wytrwałości w swoim kunszcie na barzo, barzo znaczną wysokość rzeczywiście, poważnego artysty.

W sztuce Pirandella jest właściwie jedna tylko rola — Henryka IV-go. Wszelako, hrabina Maylada powinna mieć w sobie choć odrobinę gran-dezzy, aby przebrana za jedną z dwóch, trzech „największych” kobiet w Historji, nie wyglądała do zbytku operetkowo. Natomiast bardzo go-brym, z dużą dozą ładnie wytrzyma-nej trafnej charakterystyki był baron Belcredi; dyskretnie komycznym był doktor a wszyscy czterej panowie pseudo-rady sprawiali się wzorowo, czujni na każdą wskazówkę reżysera, swobodni, otywieni.

Piękny był wieczór teatralny czwartkowy na Pohulance. Niestety jednak — z nader „gdzie-nie-gdzie” inteligencją w krzesłach a z rzetelną puszką po łóżach, osobliwie zaś na balkonach galerji.

Cz. Jankowski.

Uporządkowanie ustawodawstwa w powyższym zakresie mieć będzie doniosłe znaczenie zarówno dla konsumenta, jak i też dla producenta, ułatwi bowiem organizowanie i działalność zrzeszeń wytwórców i zbliżenie ich do spóżywców, przyczyniając się do zmniejszenia liczby pośredników.

Reforma kolejowych taryf towarowych.

Centrala związku kupców otrzymała urzędową wiadomość, że Min. komunikacji zomierza przystąpić w najbliższym czasie do gruntownej reformy kolejowych taryf towarowych, a to celem dostosowania ich do wzorów zachodnio-europejskich. Min. komunikacji, chcąc przysięść z pomocą sterom kupieckim i umożliwić im kalkulację przez racjonalny układ grup i klas taryfowych, przagnął aby taryfy te były przedewszystkiem po linii nabyt polityki rolnej, handlowej i przemysłowej ułatwiał rozwój życia gospodarczego. Ponieważ przy tego rodzaju taryf-ach taryf konieczną jest współpraca wszystkich bezpośrednio zainteresowanych czynników, przeto centrala związku kupców zwraca się z prośbą o jaknajrybniejszą składanie w centrali wyjaśnień w tej sprawie. (o)

KRONIKA MIEJSCOWA.

— Z działalności T-wa Rolniczego. Wileńskie Towarzystwo Rolnicze organizuje następujące zebrania:

a) Zebranie wydziału rolnego. W dniu 14-go marca o godzinie 11-tej z następującym porządkiem dziennym:

Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania W-lu.

2) Referat p. Mieczysława Jalo-wieckiego: „O nowych metodach w rolnictwie i o możliwości intensyfikacji warsztatów rolnych w Wileńszczyźnie”.

3) Referat p. Józefa Borowskiego: „Krytyczny rzut oka na system Burmester-Lossow, oraz co należy przedewszystkiem czynić dla podniesienia dochodowości gospo. arstw na Wileńszczyźnie”.

4) Sprawy bieżące i wolne wnioski.

5) Dyskusja nad referatami wygłoszonemi na zebraniu W-lu Rolnego (dyskusja odbędzie się o godzinie 5 po poł.)

b) Zebranie wydziału hodowlanego w dniu 15 marca o godz. 11-tej z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania W-lu.

2) Referat p. Włodzimierza Szczekina-Krotowa: „Wyniki otrzymane przez Warszawski Związek Kontroli Obór”.

3) Referat p. Witolda Plewińskiego: „Sposoby podniesienia hodowli w województwach Północno-Wschodnich”.

4) Sprawy bieżące i wolne wnioski.

(n) Ceny w Wilnie z dnia 11 marca rb.

Zbiornictwo: żyto loco Wilno 42.50 — 43.50 zł. za 100 kg., owies 38—41, jęczmień browarowy 39 — 42, na kaszę 34 — 35, otręby żytnie 29 — 30, pszenne 29—30, ziemniaki 8.50—10.00. Tendencja mocna. Dowóz umiarkowany.

Nasiona: seradła 36—38 zł. za 100 kg., tubin 30—34, koniżnica czerwona 420—450, koniżnica biała z domieszką szwedzką 360—380, koniżnica biała czysta 380—400, owies nasiany 44—48 zależnie od gatunku.

Maką pszenną amerykańską 90-100 (w hurcie), 100 — 110 (w detalu) za 1 kg. (w kraju) 50 proc. 90 — 100, 60 proc. 75 — 85, żytnia 50 proc. 60 — 65, 60 proc. 55 — 60, razowa 40—45, kartofla 80—90, gryczana 60—70, jęczmień 55—60.

Chleb pacyowy 50 proc. 60—65, 60 proc. 55—60, rżny 40 — 45 gr. za 1 kg.

Kosza młyna amerykańska 150-160 gr. za 1 kg., krajowa 115—125, gryczana cała 80-90, przesianą 85—95, perłowa 80—95, pęszak 50—60, jaglana 70—80.

Mięso wołowe 200 — 220 gr. za 1 kg., cielęce 110—150, baranie 220—240, wieprzowe 250—260, sołab 280—300, bozsek 280—300.

Tłuszcz: słonina krajowa i gat. 4.00 — 4.20, 11 gat. 350 — 380, szmalce wieprzowy 450—480, sadło 380—400.

Nabiał: mleko 30—35 gr. za 1 litr, śmietana 220—230, twaróg 100 — 150 za 1 kg., ser twarogowy 180 — 200, masło niesolone 700 — 750, solone 550 — 600, desero 750—800.

Jaja 180—200 za 1 dziesięciok.

Warzywa: kartofle 12—10 gr. za 1 kg., cebula 80-100, marchew 20—25 gr. za 1 kg., pietruszka 15—20 (peczek), buraki 20—25 gr. za 1 kg., brukle 20—25, ogórki kwadrat. 1000—1200 gr. za 100 szt., ogórki 55—65 gr. za 1 kg., fasola 65—70 gr. za 1 kg., kapuś świeży 50—60 kwadratowa 35 — 40, kalafior 200—300 za sztukę.

Owoce: jabłka 60—120 gr. za 1 kg., gruski 120—200.

Cukier: kryształ 130-135 (w hur), 135-140 (w detalu), kostka 155 (w hurcie), 175 (w detalu) gr. za 1 kg.

Rybny liny żywe 380 400, śnięte 280-300 za 1 kg., szczupaki żywe 350—380, śnięte 250—280, okonie żywe 350—380, śnięte 270—280, karpię żywe (brak), śnięte (brak), karpie żywe (brak), śnięte (brak), leszczę żywe 380-400, śnięte 260—280, sielawa 150—220, wazę żywe 320-350, śnięte 250—270, sandacz 300—350, sumy 200—250, miętuz 150—200, stynka 150—200, płocie 160—220, drobne 50—100.

Drob: kur 3.00 — 6.00 zł. za sztukę, kaczki żywe 4.00—8.00, bity 400—600, gęsi żywe 12.00—15.00, bity 8.00 — 12.00, zł. za sztukę.

GIĘŁDA WARSZAWSKA 11 marca 1927 r.

Dewizy i waluty.

Trans.	Sprze.	Kapao.
8.92	8.94	8.90

Trans.	Sprze.	Kapao.
358.95	359.85	358.05

Trans.	Sprze.	Kapao.
43.53	43.64	43.42

Trans.	Sprze.	Kapao.
8.95	8.97	8.93

Trans.	Sprze.	Kapao.
35.07	35.16	34.93

Trans.	Sprze.	Kapao.
26.57	26.63	26.51

Trans.	Sprze.	Kapao.
172.56	172.99	172.13

Trans.	Sprze.	Kapao.
126.25	126.56	125.94

Trans.	Sprze.	Kapao.
40.03	40.13	39.93

Papiery Procentowe

5 pr. pożycz. konw. 61.75 62.50

Dolarówka 51.00 52.30

Kolejowa 102

4 i pół proc. listy zast. ziem. zł. 55.50 56.50

4 proc. ziemskie złotowe 50.00

8 proc. warszawskie zł. 76.00

6 proc. warszawskie zł. 63.50 63.00 63.10

4 i pół proc. złotowe 58.00 58.25

GIĘŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 11 marca 1927 r.

Banknoty.

Dolary St. Zjedn. 8.95 8.94

Złoto.

Ruble 4,77 4,76 1/2

Listy zastawne.

Wil. B. Z. zł. 100 43.50 42.50

S. + P. CZESŁAW ALEXANDROWICZ

Student U. S. B. w Wilnie.

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Św. Sakramentami zmarł dnia 11 marca r. b. w wieku lat 28.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę dnia 12 marca o godz. 10 eł rano w Kościele Zbawiciela (przy Klinikach U. S. B. na Antokolu). Wyprowadzenie zwłok z Kościoła szaz złożenie w grobach rodzinnych na cmentarzu po-Bernardyńskim tegoż dnia o godz. 4-ej po poł.

O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pograżeni w głębokim smutku

rodzice, siostry i narzeczona.

Napad rabunkowy w gm. Rudomińskiej.

Ubiegłej nocy na trakcie wodzącym z Rudomina, w odległości pięciu kilometrów od tego miasteczka dokonano śmiałego napadu rabunkowego na osobę Lejby Rabinowicza z m. Żydów.

W pewnym momencie, kiedy jadący traktem Rabinowicz zdrzemnął się trochę, z krzaków przydrożnych wyskoczyło trzech bandytów. Wszyscy oni rzucili się na Rabinowicza i jego furmana, pobili ich dotkliwie i zrabowali więziony towar. Pomimo braku oporu bandyci jednak nie skorzystali

z łupu, gdyż spłoszeni jadącą furą porucili lup i zbiegli. Doprowadzono do przytomności Rabinowicz zeznał na posterunku policji, że poznał dwóch napastników, są to Wincenty Wołodkiewicz i brat jego, nieznanzy imienia Rabinowicz, mieszkający fol. Michałówka gm. Rudomińskiej.

Zarządzone przez władze policyjne pójść doprowadził do ujęcia obydwu poznanych bandytów. Trzeci furmana, pobili ich dotkliwie i zrabowali więziony towar. Pomimo braku oporu bandyci jednak nie skorzystali

KRONIKA

— Rejestracja radioaparatów zainstalowanych w lokalach publicznych. Jak się dowiadujemy, Komisarjat Rządu na m. Wilno przystąpił do rejestracji radioaparatów, które są zainstalowane w lokalach publicznych jak kawiarniach, restauracjach, piwiarniach i t. p., gdzie aparaty te są używane dla celów koncertowych. Wszyscy właściciele tych zakładów publicznych winni zarejestrować swe aparaty w Komisarjacie Rządu referat V w godzinach urzędowych.

— (i) Ilu obywateli państw obcych gości Wilno. Na mocy przeprowadzonych ostatnio prac komisji przemysłowych wyjaśniło się, że na terenie m. Wilna zamieszkuje obecnie 2220 obywateli państw obcych.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

— Waga i Pochmurno. Gęsta mgła. Minimum za dobę 0°C. Tendencja

ZEBRANIA I ODCZYTU.

Zebrań członków T-wa Odrodzenia Religijnego. Przypomina się niniejszym, że dn. 13-go b. m. t. j. w niedzielę o godz. 4-ej p.p. w mieszkaniu Ks. proboszcza kościoła Ś-go Jana, odbędzie się miesięczne zebrań członków T-wa Odrodzenia Religijnego. Pożądana jest obecność wszystkich członków oraz sympatyków, przez członków wprowadzonych.

Zebrań Legii Inwalidów. Odbył się w Wilnie legii Inwalidów podaje do wiadomości członków iż dnia 13 marca br. o godz. 15-tej odbędzie się Walne Zgromadzenie Oddziału w lokalu Kasya Oficerskiego Mickiewicza 13, z następującym porządkiem dziennym: 1) Zgłoszenie i wybory przewodniczącego, 2) Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności, 3) Wybory Nowego Zarządu, 4) Wolne wnioski. Stwierdzenie odozwolawo, zebrań odbędzie się przy każdej ilości obecnych. Wstęp za okazaniem legitymacji.

RÓŻNE.

Towarzystwo Unitas. We czwartek 10 marca miało miejsce u Arcybiskupa zebrań księży, które zawiązało towarzystwo Unitas. Prezesem Towarzystwa obrany został ks. kanonik Karol Lubianiec.

Konkurs na budowę hangaru lotniczego. Zarząd Główny LOPP, na podstawie uchwały swej z dnia 28 1927 roku ogłosił konkurs na projekt hangaru lotniczego (Projekt hangaru nr. 1 i nr. 2).

Nagrody za najlepsze prace za projekt hangaru nr. 1 wynoszą 1-sza 3000 zł, 2-ga 2000 zł, 3-cia 1000 zł, za projekt hangaru nr. 2—1-sza 1500 zł, 2-ga 1000 zł i 3-cia 500 złotych.

Termin składania prac konkursowych w biurze Zarządu Głównego w Warszawie upływa dnia 1.VI 1927 roku o godzinie 12.

Wszelkie bliźsze szczegóły dotyczące się warunków w. w. konkursu są do otrzymania w biurze Komitetu Wojewódzkiego LOPP. Wilno, ul. Wielka 34 codziennie od godz. 10—14 oprócz niedziel i świąt, oraz ogłoszone zostały w nr. 2 (lutym) Lotu Polskiego.

(n) Sekcja wśród Białorusinów. Amerykańska sekta metodystów rozwija ostatnio ożywioną działalność wśród społeczeństwa białoruskiego; między innymi opanowali ni internet szkolny przy gimnazjum białoruskim w Radoszowicach, na który łożą środki pieniężne.

Wykorzystali również miesięczne kursy nauczycielskie, które się odbywały przy powyższym gimnazjum latem roku ubiegłego, urządzając tam swe wykłady pod kierownictwem pastora J. Witka z Wilna.

Od Nowego Roku panowie ci wzmagały swą propagandę, zapoczątkowując w Warszawie wydawnictwo miesięcznika białoruskiego, pod pretekstem nazwą „Duch i Prawda, jako chrześcijański podręcznik na Białej Rusi”; ma to być dodatek białoruski do organu metodystów w języku polskim p. n. „Piełgrzym polski”. Ukazały się już 2 numery tego pisma. Redaguje je Haljasz Lewczy, podręcznik poety białoruski, zapelniając 3/4 pisma swymi wierszami i artykułkami.

(t) Cech kucharzy został zarejestrowany. Władze administracyjne zarejestrowały w Wilnie nowopowstały cech kucharzy. Na zebrań cechu przewodniczącym obrany został p. E. Kowalski. Jest to już siedemnasty cech istniejący na terenie Wilna.

Kurs bibliotekarski w Wilnie. Zarząd Wileńskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich, chcąc przysiąc z pomocą pracownikom mniejszych bibliotek w umiejętnym urządzaniu księgozbiorów, organizuje w Wilnie w czasie od 22 marca do 10 kwietnia kurs bibliotekarski dla bibliotekarzy seminarjów i zakładów uniwersyteckich, bibliotek szkolnych, oświatowych i stowarzyszeniowych. Kurs obejmie w 14 godzinach wykładów i 6 godzinach ćwiczeń praktycznych wszystkie zagadnienia, związane z zarządzaniem, katalogowaniem i zawiadywaniem bibliotek. Prelekcje objeżdżają dr. Stefan Rygiel i dr. Adam Łysakowski. Kurs odbywać się będzie we wtorki, czwartki i soboty w godz. 6—8 wiecz. w bibliotece publ. i uniw. (ul. Uniwersytecka 5).

Na kurs zapisać się może każdy, interesujący się sprawami bibliotekarskimi. Opłata wynosi 15 zł. dla studentów uniwersytetu zapisujących się prywatnie 10 zł. Członkowie związku bibliotekarzy uczestniczą w kursie bezpłatnie. Zgłoszenia i opłaty przyjmują, oraz informację udziela p. M. Kotwickiowa w godz. 9—3 (Biblioteka Publ. i Uniw. telefon 5—69).

Zarząd T-wa „Caritas”, składając serdeczne „Bóg zapłać” w imieniu ubogiej działy ochronki wszystkim, którzy nie szczędzili swej pracy przy urządzaniu kwesty ulicznej w dniu 6 marca b. r., oraz ofiarodawcom, podaje do ogólnej wiadomości, że z uruchomionych 54-ch skarbonek uzyskana ogólna suma w wysokości 814 zł. 27 gr. po odciążeniu wydatków na sumę 41 zł. 10 gr. Czysty dochód wynosi 773 zł. 17 gr.

Echa daru dla załogi statku Wilno. Wszystkie kobiece organizacje wileńskie, które się podpisały na liście ofiarodawców Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej dla załogi statku „Wilno”, otrzymały podziękowanie ponitej umieszczone. Odnosi się ono i do tych kobiet, które nie należały do żadnej organizacji złożyły swe ofiary w sekretarjacie N.O.R.

„Matki i siostry Polki! Za pamięć i cudowny obraz Ostrobramskiej—oficerowie i załoga „Wilna” składają Wam serdeczne „Bóg zapłać”.

Śmiało teraz i odważnie pójdzmy wstawiać imię Polski i zaknąć banderę polską na szlakach świata—śmiało—bo z nami jest jej cudowna opieka i Wasze serca, matki i siostry Polki.

Jak ongi rycerzom wyruszającym na boje przypinały się trynary, by ich chroniły od niebezpieczeństwa tak i nam teraz ofiarowały się jej święty obraz by nas strzegł i wiodł po drodze, po której piąć się będziemy musieli, nie po różach jednak lecz poprzez burzę ku wskrzeszeniu potęgi morskiej Polski.

Śmiało i odważnie żeglujemy teraz zagrzani Waszym gorącym słowem i czując że z nami są serca Wasze.

Jesteśmy dumni, że okręt nasz nosi miano tego bohaterskiego grodu, tej ostoji polskości na wschodniej rubieży Rzpłitej—grodu—gdzie niewiasta polska jest jak była przed laty—ofiarną i patriotyczną.

Jeszcze raz dziękując za obraz, polecamy się pamięci Waszej. Dan w New-Castle w Ziemi Angielskiej.

Podziękowanie. Komitet domu św. Antoniego podaje do wiadomości, że czysty dochód z czarnej kawy urządzonej dnia 1-szego marca w sali George'a wyniósł 1210 zł. 20 gr.

Komitet składa serdeczne podziękowania tym wszystkim, którzy się przyczynili do takiej wydatnej pomocy biednym sierotom Domu św. Antoniego.

TEATR I MUZYKA

„Reduta” na Pohulance. „Żywa maska”. Dzień „Żywa maska” (Henryk IV) — tragedia w 3-ach aktach L. Pirandello. Ceny miejsc zwykłe od 20 gr.

Niedzielnia popołudniowa. Jutro o go 4-ej p.p. po cenach najniższych od 15 gr. do 2 zł. „Żywa maska” — L. Pirandello; o g. 8-ej w. „Żywa maska” — po cenach zwykłych.

Koncert Stanisława Gruszczyńskiego w „Reducie”. W poniedziałek 14 bm. o g. 8 m. 15 w. odbędzie się tylko jeden występ światowej sławy tenora bohaterskiego Stanisława Gruszczyńskiego i znakomitego pianisty Feliksa Szymanowskiego. W programie: Moniuszko, Rutkowski, Halv, Leoncavallo, Beethoven, Liszt, Wagner i inni.

Bilety wcześniej nabywać można w biurze „Orbis” (Mickiewicza 11).

„Doktor Julia Szabo” w Teatrze Polskim. Subtelna i dowcipna ta komedia

grana będzie tylko dziś i jutro. Na premjerze akcja przerywana była oklaskami.

„Mecenas Bolbec i jego małżonka” w Teatrze Polskim. „Mecenas Bolbec i jego małżonka”, farsa mistrzowska francuskiej J. Berra i Verneville, grana będzie po raz pierwszy w poniedziałek. Około tydzień czysto komediowych, farsa ta posiada sytuację niezmiernie zabawną i postacie wprost niezrównane, to też „Mecenas Bolbec” grany był w sezonie bieżącym w Warszawie największą ilością razy.

Rolę „Mecenas Bolbec” powierzono w Teatrze naszym J. Piaskowskiemu. **Dzisiejsza popołudniowa w Teatrze Polskim.** Dż o g. 4 m. 30 p.p. grana będzie po raz ostatni w sezonie „Piomenna noc” — Lengyela.

Popołudniowa niedzielnia. Jutro o g. 3 m. 30 p.p. grany będzie „Uśniechł” — Wł. Perzyskiego.

„Pociąg-widmo”. Na licznym zaproszeniu i zadaniami „Pociąg-widmo” grany będzie we wtorek najbliższy, zaś „Wielka księżna i chłopiec hotelowy” w czwartek.

Jutrzejszy koncert-porannek Wł. Burkatha w Teatrze Polskim. Niedzielnego koncert-porannek w Teatrze Polskim zapowiada się niezwykle interesującym.

Wykonawcami programu będą prof. Wł. Burkath, znakomity pianista i wybitny kompozytor, oraz znana śpiewaczka Janina Korsak-Targowska. W interpretacji prof. Burkatha usłyszymy utwory Chopina, Szymanowskiego, Granadosa, oraz szeregi kompozycji własnych. J. Korsak-Targowska odśpiewa efektowny utwór Ravela — Z cyklu Szecherzada Nr. 1, oraz pieśni Markiewicza, Niemcewiczów i Burkatha (do słów własnych kompozytora). Akompaniament objął wybitny kapelmistrz Władysław Szczepański.

Ceny miejsc od 30 gr. Bilety do nabycia w kasie Teatru Polskiego od g. 11-ej do 9 w. bez przerwy.

Koncert Karola Szymanowskiego z udziałem Ireny Dubickiej. Zapowiedziany przez Związek Literatów wileńskich na wtorek w Reducie Koncert kompozytorski znakomitego przedstawiciela współczesnej muzyki, dyrektora Konserwatorium Warszawskiego, twórcy przeszło 50 opusów o pierwszorzędnej wartości przedmiotowej, wzbudził w miłośników sztuki zainteresowanie. Sprzedaż biletów w biluże „Orbis” (Mickiewicza 11) odbywa się w szybkim tempie. Karol Szymanowski sam zasiadał przy fortepianie, a symfoniczną skrzypką, wielokrotnie podjęty po Francji i Anglii, uświetnił wieczór swą niezrównaną grą. Program obejmie najbardziej znamienne dzieła skrzypcowo-fortepianowe Szymanowskiego: Sonatę, Warjacje i „Mity”. Bilety w cenach umiarkowanych od 50 gr. do 4.50 zł.

Koncert muzykalno-wokalny. Dział 12-go marca br. o godz. 8 wiecz. w Sali Śniadeckich odbędzie się koncert muzykalno-wokalny na rzecz niezmierzonych uczniów Gimn. im. E. Orzeszkowej, przy taskawym udziale: 1) znakomitego śpiewacki p. prof. M. Skowrońskiego-Szumko (mezzo sopran) przy akompanjamentem p. Żytkowej, 2) artysty muzyki, prof. Konserw. p. W. Jodko (cytra), 3) młodego talentowanego artysty p. Głeb-Koszałki (fortepian), 4) artystów Teatru Polskiego (deklamacja).

Bilety wejścia od 1 do 5 zł., dla młodzieży 50 gr.

RADIO.

Program stacji warszawskiej. 15.00—15.25. Komunikaty: gospodarcze i meteorologiczne. 15.30—16.45. Program kursu lotniczego. 16.45—17.10. Odczyt z działu „Radio-technika” wygł. p. Włodzimierz Stępski. 17.15. Koncert.

Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego, Aleksandra Hoffmanna (śpiew) i Tadeusz Gocławski (wiołoncz.).

18.40—19.00. Rozmaitości. 19.00—19.25. Odczyt, p. t. „Włodzimierz Perzyski” wygł. red. Zdzisław Dębicki (dział „Literatura Polska”).

19.30—19.45. Komunikat rolniczy. 19.45—20.10. Pogawędka z działu „Radiokronika” wygł. dr. Marjan Stępski. 20.10—20.30. Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty.

20.30. Koncert. Koncert wieczorny. Muzyka lekka. 22.00—22.30. Sygnał czasu. Komunikaty. 22.30. Transmisja muzyki tanecznej.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Bilans dnia ubiegłego. Dn. 10 b. m. sporządzono protokołów sanitarnych 16, za nieprzebieżanie ruchu kołowego 6, za prowadzenie handlu w godzinach późnych 12, biatyk ulicznych 2 oraz zatrzymaniu 9 pijanych.

Znowu przejechanie. Dn. 10 b. m. o godz. 17 na ul. Św. Anny autobus Nr 14250 przejechał M. Kompotowskiego (Piłarecka 3), której rozbiło głowę, oraz rękę. Poszkodowany pogotowie odwieziono do szpitala św. Jakóba. Szofera B. Woropajewa (Sosnowa 5 m. 1) aresztowano.

Kradzież roweru. Około domu Nr 16 przy ul. Ostrobramskiej przez niewyjaśnionych sprawców skradziono rower, należący do Franciszka Wołczyńskiego (Szepietyckiego 24).

był nietknięty. Było to prawdziwe szczęście! Poczuła znaczną ulgę. Spojrzała na Brabant, a nabył obojętnym okiem, lecz Clavisse dostrzegł jej ruch i zrozumiał. Gdy minęli całą tę przestrzeń, Clavisse zwrócił się do rozczarowanej starszuszki i rzekł z niskim ukłonem: — Widzi pani, że nie podejrzanego nie zaszło. Było to do przewidzenia. Syn pani popełnił samobójstwo. Dowiedzieliśmy się, że od dłuższego już czasu mówił o samobójstwie.

Matka Cavalcata oddaliła się w milczeniu. Nie znalazła potwierdzenia swych podejrzeń, a jednak nie została przekonana, jakiś instynkt szeptał jej że syn nie popełnił samobójstwa, zarówno jak i Gantaume. Obaj zostali zamordowani. Lecz tego nigdy nie będzie można odkryć.

Dia uczczenia uwolnienia Tressana, oraz powrotu na dawne stanowisko do fabryki, przyjaciele jego urządzili obiad na jego cześć. Po licznych przemówieniach Tressan, ze zwykłym swym pogodnym uśmiechem, podziękował wszystkim za pomoc i poparcie okazane w ciężkich chwilach jego życia. Oto teraz odzyskał syna ukochanego, a duch jasnej Magnelony nie opuszczał go. Czł. że ta straszna próba, na którą los go wystawił, podniosła go duchowo i zbliżyła do ukochanej córki.

KONIEC.

List do Redakcji.

Jeżeli mam mówić o jakiejś pociesze w tem cierpieniu, jakie przeżyłam, — mam to zapewne w czci i miłości dla mego męża, pisarza Arcybaszewa, jakich dowody złożono w dniu jego pogrzebu.

Przedewszystkiem więc z całego serca podziękowanie płynące składam d-owi Koronickiemu i wszystkim jego współpracownikom, siostrzom miłośniczką i całemu personelowi szpitala. Wszyscy oni do ostatniej chwili nie szczędząc sił ani zdrowia walczyli o życie mego męża.

Najszersze podziękowanie składam duchowiństwu prawosławnemu i wszystkim służbie cerkiewnej i chórystom, którzy z taką powagą i skupieniem oddali ostatnią posługę zmarłemu.

Niech przynajmniej słowa serdecznej wdzięczności z głębi serca płynące organizacje rosyjskie i wszyscy Rosjanie, którzy podzielili ze mną wielkie cierpienie. Ostatnie słowa zwracam do Was, Polacy, do Was pisarze, do Ciebie, inteligencjo Polska.

Creść, jaką okazaliście wy, Polacy, pamięci rosyjskiego pisarza — wygnanka, poruszyła mnie serdecznie i głęboko. Proszę mego męża poczytać w Waszej ziemi, która dzięki Wam miłośniom go przyjęła.

Wierzę mocno, iż gdy Rosja wyzwolona, przeniesie zwłoki mego męża do jego ojczyzny — ojczyzna ta nie zapomni, że ostatnie lata swojego życia korzystał Arcybaszew z waszej gościnności, i że po śmierci ziemia wasza że cniła przyjęła jego zwłoki. Dziękuję Wam.

Helena Arcybaszewa.

Warszawa, dn. 8 marca 1927 r.

Przetarg.

Dyrekcja P. K. P. niniejszem ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w okresie od 1 kwietnia 1927 r. do 31 grudnia 1927 r. robót o charakterze konserwacyjnym i drobnych robót nowych w obszarze Oddziału Drogowych w Wilnie, K. ów-szczyźnie, Grodzie, Białymstoku, Lidzie, Wołkowysku, Brześciu i Baranowiczach lub w poszczególnych rejonach Oddziału, według cen jednostkowych obliczonych w/g norm roboczych i cen dniówki robotnika lub rzemieślnika, ustalonych w Dyrekcji i z materiałów kolejowych. Powyższy przetarg dotyczy następujących grup robót:

- a) Ziennie, studniańskie i brukarskie.
- b) Ciastelskie i stolarskie.
- c) Murarskie, betonowe i zdunskie.
- d) Malarskie i szklarskie.
- e) Dekarskie, kowalskie i ślusarskie.
- f) Mostowe.

W ofercie należy wskazać ogólną wysokość procentowej zniżki od cen obliczonych według wyżej podanego sposobu obliczania.

Do oferty winno być dołączone:

- 1) Świadectwo przemysłowe.
- 2) Pisma deklaracja, że warunki ogólne wykonania robót i przepisy techniczne są ubiegającemu się o roboty znane.
- 3) Kwit Kasy Głównej Dyrekcji na wpłatę wadium w wysokości po 200 zł. za każdą poszczególną grupę robót na każdym z Oddziałów Drogowych lub częścią Oddziału, lub też kwit kasy pocztowej stwierdzający wysłanie do Kasy Głównej Dyrekcji powyższych kwot wadium.

Oferty, nie odpowiadające jednemu z powyżej wymienionych warunków przetargu uwzględniane nie będą.

W razie nieutrzymania się na przetargu wadium zostanie zwrócone.

Oferty winny być złożone do godz. 11-tej dnia 28 marca 1927 r. w Prezydium Dyrekcji (Wilno, Słowackiego 2) do specjalnej skrytki lub też w biurach Naczelników Oddziałów Drogowych w Wilnie, K. ów-szczyźnie, Grodzie, Białymstoku, Lidzie, Wołkowysku, Brześciu i Baranowiczach. Wysokość procentowej zniżki może być wskazana oddzielnie dla węzła większego lub kilka węzłów, oddzielnie dla stacji mniejszych lub przystanków.

Oferty winny być w zapieczętowanych lakm kopertach z nadpisem.

WYDZIAŁ DROGOWY.

Oferta na roboty według cen jednostkowych w obszarze Oddziału Drogowego w Wilnie.

Dyrekcja K. P. Wilno.

Do magazynu ubrań dziecięcych
„KONKURENCJA Wiedeńska”
Wilno, ul. Niemiecka 26
Nadeszły w wielkim wyborze:
Ubrania uczniowskie ubrania dziecięce, palta, sukienki, fartuski, oraz wyprawy dla niemowląt.
— Ceny bardzo niskie. —

ALBORIL
Najprzedsiejsze mydło pachnące do prania i do mycia

Ogłoszenie.

Komendant P. P. Wojew. Wileńskiego podaje do wiadomości, że w dniu 25 marca r. b. o godz. 11 odbędzie się przetarg na budowę łodzi metalowej dla Posterunku Rzecznego P. P. w Wilnie. Plan łodzi, mającej być przedmiotem przetargu, można oglądać codziennie od godz. 13 do 14 w Kancelarii Komendanta Wojew. P. P. w Wilnie Św. Janka 3 pokój Nr 11, gdzie też odbędzie się i przetarg. Wadium w wysokości 10 proc. od sumy szacunkowej winno być wpłacone przez reflektantów do Kasy K-ta Wojew. P. P. w Wilnie do dnia 25 marca r. b. godz. 10.

Komendant Wojewódzki P. P.

PROSEK OD BÓLU CECOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Kino-Teatr „Helios”
ul. Wileńska 38.

Dla młodzieży dozwolone.
Najspanialszy film wszystkich czasów „FAUST” — tytaniczna epopeja miłości, grzechu i śmierci, osnuta na dzieł arcydzieła Goethego. W roli „Mefistofelesa” genialny mistrz ekranu EMIL JANINGS — Przed seansem. KONCERT. Słynny artysta opery SERG. BENONI wykona „Kuplety Mefistofelesa” z op. „FAUST” i inne utwory. Nad program: Teletypisno — Jasnowidzące dziecko WŁADZIO ZWIRLIŁ. Cud natury. Przepowiada przeszłość. Odgadywanie myśli.

Kino-Teatr „Polonja”
ul. A. Mickiewicza 22.

Dziś Polsko-Wiedeński arcyfilm! Benefis trzech gwiazd ekranu — dramat w 10 aktach. Dława historia prawdziwego zdarzenia. W roli Barona nasza rodak I G O S Y M, w roli tancerki NITA NARDI, w roli Dziewczątka z Prateru ANNA ANDRA. U w a g a! Ceny miejsc zmniejszone od 1.20 gr.

SŁYNNA
WRÓŻKA-CHIROMANTKA
prawniczka Lenormana, która wróżyła Napoleonowi Przepowiada przyszłość, sądowo sprawy, o miłości i t. d. wydzierała; odnawia przyszłość, od godz. 10 zrana do 8 wiecz. ul. Młynowa 21 m. 6, naprzeciw Krzyża, w bramie na schody i na lewo.

ODCISKI
ZGRUBIAŁA ZŁOTY
USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE
ZNAKI
KLAWIOL
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA

Bank Ziemiański w Warszawie
Wydział Agrarno-Parcelacyjny
Przedstawicielstwo w Wilnie
ul. Mickiewicza 8, tel. 4—43.
przeprowadza parcelację nieruchomości ziemskich w województwach Wileńskim i Nowogródzkim na dogodnych dla właścicieli warunkach udziela zaliczek na parcelację, wydobywa pożyczki w Państwowym Banku Rolnym, dokonywa pomiarów, przeprowadza likwidację służebności.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

Majątek 300 ha
oraz 130, lasu wysokopięnego 40, jak 130, z ogrodem. Dom mieszkalny 9 pokoi, komplet budynków gospodarczych, M. L. Y. N. wodny kołowy z piętrem, staw zarybiony, jezioro około 3 km. długości, sprzedany bardzo tanio Dom H. K. „Zachęta” Odańska 6 i piętro, telef. 9—05.

DOKTOR
D. ZELDOWICZ
chor. WENERYCZNE, SKOROPEC, MOŻE
od 10-1, od 5-8 w.

DOKTOR
S. ZELDOWICZ
KOBIECIE, WENERYCZNE, ENOR, DROG MOZ, prz 12 i od 46 ul. Mickiewicza 24 tel. 277
w. Zdr. Nr. 31.

Akuszka
Wi Smiałowska
przyjmuje od godz. 19 Mickiewicza 46 m. 0 WZP. Nr. 63

Dzierżawa
za 15.000 zł. za 4 lata pszenica ziemia z budynkami i zasiewami z inwentarzem martwym, również żywym (ten ostatni 14 sztuk) około 2000 podwór nych zbiorów na własność
Dom Handl.-Kom. „ZACHĘTA” Odańska 6 tel. 9.05

Lekcji francuskiego udziela rutynowa nauczycielka, Mickiewicza 45 m. 4 od godz. 1—3.

Do sprzedania FLET niedługo do wybudowania ul. Antokolska 74—8, Dąbrowski.

Poszukuje dwóch pokoi z kuchnią możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia do Administracji „Słowa”.

Po długim pobycie w Paryżu i w Anglii udzielam lekcji języka francuskiego i angielskiego
Mickiewicza 37—17. Wejście od ulicy Ciasnej.

Pianina forte-pjany kupuję i oddaję
W. Pohlanka 9 m. 23

Oszczędności od 100 złotych lokujemy w pewne ręce z zupełnym zabezpieczeniem na procenta
Dom H. K. „ZACHĘTA” Odańska 6, tel. 9.05

Potrzebny od zaraz rutynowy pomocnik buchaltera, samotny, obeznany z księgowością rolniczą do majątku. Zgłoszenia powyższych kandydatów przyjmują Pani Gosiorkowa, biuro rachunkowości roln. w Wilnie ul. Mickiewicza 8.

Do sprzedania NOWA MASZYNA do szycia „Singer” gabinetowa, centralna, bardzo tanio. Adr. dow. się w Biurze Ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4.

Przetarg

Wileński Urząd Wojewódzki (Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych) ogłasza publiczny ofertowy budowę przetarg na dostawę cegły w ilości 500.000 szt. na Państwowej Szkole Technicznej w Wilnie przy ul. Holenderskiej Nr. 12.

Przetarg odbędzie się w dniu 19.III—27 r. o godz. 13-ej w lokalu Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie przy ul. Magdaleny Nr. 2 pokój Nr. 78. Pismem oferty winno być złożone w tym też dniu do godz. 12-ej w kancelarii Oddziału Budowlanego Dyrekcji pok. Nr. 92, łącznie z pokwitowaniem Kasy Skarbowej na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 5 proc. od ogólnej wartości dostawy.

Cena winna być podana za 1000 sztuk cegieł z dostawą na miejsce robót (loco budowa). Zaoferowana cegła winna być dobrze wypalona, bez zawartości marglu i odpowiadać technicznemu warunkom przyjętym przez Dyrekcję.

Przy ofercie powinny być dołączone trzy cegły ocechowane pieczęcią firmy—jako wzory. Rozpocząć dostawę należy w dniu 21.III r. b. i zakończyć takową w dn. 27.III—27 r.

Techniczne warunki dostawy, obowiązujące warunki przetargu, projekt umowy, oraz tymczasowe przepisy Ministerstwa Robót Publicznych o przetargach są wystawione do przejrzenia i podpisania w lokalu Okręgowej Dyrekcji R. bót Publicznych w Wilnie pok. Nr. 91 w godzinach od 12 do 13-tej.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta względnie nieprzyjęcia żadnej oferty.

Za Wojewodę
Dyrektor Inżynier
(—) St. Siła Nowicki.

LEON DAUDET.

KREW WŚRÓD NOCY.

Wszyscy trzej wpadli w doskonały humor. Loyassat, zmęczony pochlebnym odezwaniem się Maure'a o jego książkę, dał się przekonać. Zdecydował, że będzie mógł jeszcze wytłumaczyć Celestynie Gonere, że istotnie Gantaume się powiesił na sznurowadłach.

Zgodnie z przepowiednią Maure'a, zapomniano wkrótce o tragedji w La Pocholle, to też nie wywołało żadnych komentarzy nieoczekiwane ulaskawienie skazanego na śmierć Espavana uwiecznionego w celi, przylegającej do celi Gantauma. Rozkaz władz więziennych wydrukował w gazetach o konieczności usunięcia z cel wszelkich przedmiotów, mogących służyć do popełnienia samobójstwa, wywarł dodatnie wrażenie.

Maure i Quincarnon wezwali starą Cavalcata i namawiali ją, by zaprzestała poszukiwań, lecz tutaj spotkali opór nie do przełamania. Staruszka postanowiła nieodwołalnie, że odbędzie spacer wzdłuż Sany, od La Pocholle, do restauracji Gustawa. Upór rozpaczonej matki przełamuje wszelkie przeszkody. Maure zrozumiał, że trzeba ustąpić. Zdecydowano, że Clavisse z jednym z inspektorów będą iwarzyszili staruszkę i parze kochanków, których podejrzewała o zamordowanie syna